

UE będzie monitorowała proces Binayaka Sena

23 stycznia 2011

INDIE. Przedstawiciele Unii Europejskiej będą monitorowali proces indyjskiego lekarza i działacza na rzecz praw człowieka. Binayak Sen wyrokiem sądu niższej instancji został skazany na dożywotnie więzienie za rzekomą współpracę z maoistowskimi rebeliantami. obrońcy praw człowieka uważają, że wyrok jest zemstą sił bezpieczeństwa za ujawnianie przez lekarza przypadków represji i szykan stosowanych przez indyjską policję wobec cywilnej ludności podejrzewanej o sympatie dla ruchu maoistowskiego.

Ambasadorka Unii Europejskiej w Indiach Daniele Smadja poinformowała, że przedstawiciele wspólnoty będą obserwowali przebieg procesu apelacyjnego, który rozpocznie się jeszcze w styczniu. Obserwatorami będą zarówno przedstawiciele Unii, jak i obserwatorzy reprezentujący kilka państw unijnych.

Jak podała Informacyjna Agencja Radiowa, w Indiach wyrok przyjęty został z oburzeniem przez obrońców praw człowieka. Arundhati Roy – wybitna pisarka i działaczka społeczna powiedziała: „Nie spodziewałam się sprawiedliwego wyroku. To nie był zresztą wyrok. To była deklaracja przekonań, to było ostrzeżenie dla innych.”

W rejonach, w których Sen leczył najbiedniejszą ludność plemienną i rolniczą, trwa maoistyczna rebelia. obrońcy praw człowieka ujawniają, że zwalczając rebelię policja stosuje represje wobec niewinnej ludności. By zapobiec ujawnianiu prawdy o sytuacji na terenach objętych powstaniem, siły policyjne dążą do wyeliminowania z tych terytoriów niezależnych obserwatorów i działaczy społecznych. Ofiarą takich działań stał się – w opinii indyjskich mediów i obrońców swobód obywatelskich – 61-letni Sen. Amnesty

International umieściła go na liście więźniów sumienia.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)